

Sygn. akt II Ka 231/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawislak (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Górski SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 r.

sprawy **R. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 193 kk w zb. z art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 27 lutego 2015 r. sygn. akt II K 368/14

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uchyla zawartą w pkt II orzeczenia karę grzywny oraz zawarty w pkt III orzeczenia środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej A. C. na odległość poniżej 50 m przez okres 5 lat; w pozostałym zakresie wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. C. kwotę 420 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego R. C. od opłaty za obie instancje i wydatków za postępowanie odwoławcze, stwierdzając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 231/15

UZASADNIENIE

Oskarżony R. C. oskarżony był o to, że:

w dniu 28 marca 2014 roku w miejscowości (...), gmina Z., woj. (...) wdarł się do domu umyślnie uszkadzając drzwi wejściowe, po czym zerwał tapety w dwóch pokojach na skutek czego powstały straty w kwocie 930 zł na szkodę A. C.,

tj. o czyn z art. 193 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 roku oskarżonego R. C. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 193 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, przy czym ustalił, iż oskarżony wdarł się do cudzego domu, a wartość powstałej szkody ustalił na kwotę 1.067 zł i za to na

podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat; na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 zł, na podstawie art. 41 a § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej A. C. na odległość poniżej 50 metrów na okres 5 lat; na podstawie art. 41 a § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz przebywania na posesji położonej w miejscowości (...) gm. Z., należącej do pokrzywdzonej A. C. na okres 5 lat; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 439 zł tytułem zwrotu wydatków postępowania i 280 zł tytułem opłaty; zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. C. 576 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony R. C., który zaskarżając to orzeczenie w całości na jego korzyść zarzucił mu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4, 7 i 410 kpk polegającą na przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy R. C. konsekwentnie w toku procesu wyjaśniał, iż nie wdarł się do cudzego domu i nie działał z zamiarem uszkodzenia cudzej rzeczy, a pozostawał w przekonaniu, iż z uwagi na poczynione nakłady przysługuje mu prawa do dysponowania nieruchomością usytuowaną w Z. pod numerem 30, nadto, iż dokonuje remontu domu aby mieszkać tam z synem P., co potwierdziła świadek L. C., a pozostały materiał dowodowy nie daje podstaw do ustaleń odmiennych,

- dokonaniu dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów i rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wynikających z materiału dowodowego wątpliwości, co do okoliczności popełnienia czynu wdarcia się do domu pokonując jego zabezpieczenie oraz uszkodzenie drzwi wejściowych i zerwania tapety, mimo treści przepisów prawa rodzinnego art. 28¹ kro,

2. naruszenie przepisu art. 424 § 2 kpk przez lakoniczne uzasadnienie przyczyn orzeczenia w stosunku do oskarżonego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej A. C. na odległość poniżej 50 m i zakazu zbliżania się do posesji położonej w miejscowości (...), co w konsekwencji uniemożliwiło zapoznanie się z tokiem rozumowania podjętym przez sąd w tym zakresie i dokonanie kontroli jego poprawności.

Niezależnie od powyższego zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a będący wynikiem obrazę przepisów postępowania wskazanych powyżej, polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony R. C. dopuścił się przestępstwa opisanego w art. 193 kk w zb. z art. 288 § 1 w zw. z art. 11 § 2 kk, nadto na wadliwym ustaleniu wysokości powstałej szkody, na nieustaleniu znamion strony podmiotowej czynu charakteryzującej się umyślnością, a także stron przedmiotowej czynu, a mianowicie znamienia wdarcia się do domu z uszkodzeniem drzwi wejściowych, pominięcie w ustaleniach faktu dokonania nakładów na nieruchomość przez oskarżonego i tego, iż oskarżony dysponował kluczem do drzwi wejściowych, a na nieruchomości o nr 30 położonej w Z. zameldowany jest P. C. – syn pokrzywdzonej i R. C., który na stałe zamieszkuje z oskarżonym i który zgłosił ojcu chęć zamieszkania w tym domu, w którym też uprzednio zamieszkiwał, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż „postępowanie dowodowe nie wykazało żadnych okoliczności, które skłoniły oskarżonego do takiego zachowania”.

Zarzucił także rażąco niewspółmierność orzeczonych środków karnych w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość poniżej 50 m i zakazu przebywania na posesji położonej w miejscowości (...), gm. Z., należącej do pokrzywdzonej na okres 5 lat, bez należytego uwzględnienia dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 kk w zw. z art. 56 kk, w szczególności nieuwzględnienia okoliczności popełnienia czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości, motywów działania oskarżonego, sytuacji istnienia konfliktu rodzinnego i majątkowego dotyczącego przedmiotowej posesji.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego jedynie zarzut dotyczący rażącej surowości środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość poniżej 50 m na okres 5 lat jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie, w pozostałym zakresie zarzuty apelacyjne są oczywiście bezzasadne i jako takie na uwzględnienie nie zasługują.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie karne w tej sprawie, a materiał dowodowy jest kompletny i nie wymaga uzupełnienia. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd oceniał i rozważał wszystkie dowody zebrane w tej sprawie, nie pomijając żadnego z nich, zaś ocena tych dowodów nie narusza reguł art. 7 kpk, a zatem nie może być skutecznie podważona.

Z uzasadnienia tego wyroku wynika, którym dowodom Sąd I instancji dał wiarę i dlaczego, a którym tego przymiotu odmówił i z jakich powodów. Argumenty tej oceny są logiczne, przekonywujące i tym samym zyskały pełną akceptację Sądu Odwoławczego. Ponowne przytaczanie tych samych argumentów nie jest więc konieczne. Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa karnego procesowego, to jest art. 4,7 i 410 kpk polegającego na bezzasadnym, zdaniem oskarżonego przyjęciu, że działał on z zamiarem bezpośrednim popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy pozostawał w przekonaniu, że z uwagi na poczynione nakłady przysługuje mu prawo do dysponowania nieruchomością i w związku z tym dokonania remontu domu, aby zamieszkać z synem w myśl art. 28¹ kro, Sąd Odwoławczy uznał ten zarzut za oczywiście bezzasadny.

W świetle zebranych dowodów, a przede wszystkim dokumentów w postaci aktów notarialnych, nie budzi wątpliwości fakt, że przedmiotowa posesja w miejscowości Z. wraz z domem mieszkalnym jest wyłączną własnością pokrzywdzonej A. C.. Oskarżony i pokrzywdzona zawarli bowiem małżeńską umowę o rozdzielności majątkowej, wyłączając wspólność ustawową, a następnie A. C. nabyła ze środków stanowiących jej majątek odrębny przedmiotową nieruchomość. Fakty te były oczywiście znane oskarżonemu i nie kwestionował ich w toku niniejszego postępowania. Zgodnie z obowiązującym prawem, tylko właściciel może dysponować swoją własnością, bez względu na to, czy nakłady na tę nieruchomość poniósł oskarżony, czy też nie. O ile faktycznie oskarżony poniósłby nakłady na ten dom, to ma on jedynie prawo do wystąpienia do sądu cywilnego o zwrot tych nakładów przez A. C.. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że do czasu innego rozporządzenia tym mieniem przez A. C. żadne inne osoby, w tym nawet dzieci pokrzywdzonej nie mogą rozporządzać tym majątkiem. Przedstawione wyżej kwestie prawne są tak oczywiste, że każdy normalny obywatel powinien znać te unormowania prawne. Powoływany przez apelującego art. 28¹ kro dotyczy sytuacji, gdy małżonkowie pozostają we wspólnym pożyciu. W takich warunkach prawo do zamieszkiwania przysługuje obojgu małżonkom, w tym - drugiemu do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb całej rodziny. W tym przypadku sytuacja taka nie zachodzi, bowiem R. C. i A. C. nie pozostają we wspólnym pożyciu, mieszkają osobno, a majątek ten jest majątkiem odrębnym pokrzywdzonej. W świetle powyższego bezzasadne jest twierdzenie oskarżonego, że jego zamiarem było zamieszkiwanie w tym domu, bo chciał tam przebywać z małoletnim synem, a nadto że wcześniej czynił nakłady na ten dom. Małoletni syn pokrzywdzonej, jak stwierdzono wyżej, także nie jest uprawniony do dysponowania tą nieruchomością, bowiem stanowi ona wyłączną własność tylko jego matki. W tej sytuacji oskarżony nie może się zasłaniać również przepisami dotyczącymi zarządu majątkiem małoletnich dzieci, bowiem w tym przypadku dzieci nie mają odrębnego majątku.

Sąd Odwoławczy stwierdził również, że w sprawie niniejszej nie zachodzi sytuacja nieświadomości bezprawności czynu oskarżonego, bowiem nie można się tłumaczyć nieznajomością prawa. Nieświadomość bezprawności czynu występuje wówczas, gdy istnieje błąd co do oceny prawnej czynu, a więc, że nie zdaje sobie sprawy, że to co robi jest zabronione przez prawo. Zgodnie z utrwaloną już doktryną i orzecznictwem Sądu Najwyższego „usprawiedliwiony błąd to taki, którego sprawca nie mógł uniknąć. Kryteria usprawiedliwienia mają przede wszystkim charakter obiektywny, co oznacza, że przy ich rozpatrywaniu i ustaleniu należy posłużyć się kryterium normatywnym miarodajnego (wzorowego) obywatela, a następnie uwzględniając również kryterium subiektywne, to jest czy miałby on możliwość uniknięcia błędu w postaci bezprzeznaczności czynu”. Skoro więc oskarżony wiedział, że nie jest właścicielem przedmiotowego domu i działki w Z., a jednocześnie, że pozostaje z pokrzywdzoną w faktycznej separacji, a nadto, że ze względu na konflikt między nimi, właścicielka nieruchomości nie wyraża zgody na przebywanie tam oskarżonego i rozporządzanie tym mieniem, to brak jest podstaw do uznania, że nie miał on świadomości,

iż wtargnięcie na tę posesję, a następnie uszkodzenie drzwi wejściowych do domu i zerwanie tapet – a więc rozporządzenie tym mieniem bez zgody właściciela jest przestępstwem.

Powyższe ustalenia bezspornie wskazują, że Sąd I instancji nie dopuścił się również wskazywanego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Z protokołu oględzin miejsca zdarzenia bezspornie wynika, że zamek w drzwiach wejściowych do tego domu był uszkodzony, a niewątpliwie biorąc pod uwagę konflikt między małżonkami trudno uznać za wiarygodny fakt, że A. C. przekazała oskarżonemu klucze do tego mieszkania. Ponadto, gdyby miał faktycznie te klucze, to nie musiałby uszkadzać zamków żeby tam wejść.

Sąd dokonując wyceny szkody poniesionej przez pokrzywdzoną oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy i w ocenie Sądu Odwoławczego brak jest podstaw do podważenia tej oceny.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i stan własnościowy tej nieruchomości zasadnie orzekł zakaz przebywania oskarżonego na przedmiotowej posesji przez okres 5 lat. Skoro oskarżony nie ma żadnych praw do tej posesji, to szczegółowe udowadnianie tego zakazu nie jest konieczne. W przeciwieństwie do wyżej wymienionego środka karnego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że orzeczenie zakazu zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonej A. C. na odległość poniżej 50 m na okres 5 lat nie jest zasadne i celowe ze względu na fakt, iż wykonując władzę rodzicielską w stosunku do małoletnich dzieci nie można wykluczyć konieczności przebywania tych stron procesowych chociażby w szkole, do której dzieci uczęszczają lub w innych pomieszczeniach (szpital, przychodnia zdrowia, boiska szkolne itp.). Tak więc orzekanie takiego zakazu uniemożliwiłoby właściwe sprawowanie tej władzy dla dobra dzieci. Pokrzywdzona, zdaniem Sądu Okręgowego, bez takiej konieczności nie będzie musiała mieć bezpośredniego kontaktu z oskarżonym, a jak wynika z dowodów w tej sprawie, do miejscowości Z. udaje się zazwyczaj w obecności innych dorosłych osób.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że uchylił zawarty w pkt III środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej A. C..

Rozważając okoliczności w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego R. C. kary, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że z uwagi na rodzinny charakter tej sprawy, a nadto sytuację finansową oskarżonego należało również uchylić orzeczoną wobec oskarżonego karę grzywny. Sąd Okręgowy miał w tym względzie na uwadze fakt, że oskarżony opiekuje się synem P., ma poważne długi a nadto, że uchylenie tej kary może przyczynić się do szybszej normalizacji stosunków w tej rodzinie. W pozostałym zakresie orzeczenie Sądu I instancji należy uznać za słuszne i sprawiedliwe. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy przy wymiarze orzeczonej wobec oskarżonego kary kierował się dyrektywami z art. 53 kk i następnych i uwzględnił przede wszystkim cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 456 kpk oraz art. 624 § 1 kpk orzekł, jak w wyroku.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.